

# CHWIŁA

Cena 60 hal.

PRENUMERATA:

Miesięcznie we Lwowie 10 K. bez dostę do domu.

OGŁOSZENIA wedle umowy.

REDAKCYA, ADMINISTRACYA I EKSPEDYCYA  
— LWÓW, PASAŻ HAUSMANA. L. 1.

Dziennik dla spraw politycznych, społecznych i kulturalnych.

## O równe prawa dla posiadaczy not koronowych.

Wobec coraz nowo podejmowanych lub zapowiedzianych zarządzeń na polu waluty, finansów i podatków ludność galicyjska nie bez troski spogląda w przyszłość. Ciężko dotknięta klęską wojny, zaniedbana ekonomicznie przez rządy austriackie, uginająca się pod brzemieniem drożyzny i uciążliwych podatków, Galicya w chwili, gdy wchodzi w nowy wielki obszar gospodarczy w połączeniu z bogatszymi i wyżej rozwiniętymi dzielnicami zastugiwałaby na szczególniejsze uwzględnienie. Przynajmniej, zaś wymagałby jej położenie gospodarce, aby przy nakładaniu na poszczególne części nowego państwa wspólnych kosztów jego budowy i urządzenia była traktowana wedle zasad możliwości i sprawności finansowej.

Okazuje się jednak, że bogatsze siostrzyce, Królestwo i Wielkopolska, nie uwzględniają siostrzyce z pod zaboru austriackiego przy wymiarze wspólnych ciężarów w takim stopniu, jakby tego sprawiedliwość i zasada polityki wyrównawczej wymagała.

Już prace przygotowawcze do regulacji waluty polskiej dają powód do obawy, że przy ustanowieniu konwersji na nową jednostkę walutową posiadacze koron mogą być w wysokiej mierze pokrzywdzeni, bo narażeni na utratę dwóch trzecich części majątku.

Szczególnie upośledzenie zaś grozi ludności galicyjskiej z powodu zapowiedzianych świeżo zarządzeń w sprawie ostemplowania pieniędzy papierowych i w sprawie ściągnięcia przymusowej pożyczki wewnętrznej.

Nie ulega wątpliwości, że niedobór pierwszego normalnego budżetu nowego państwa, który przekracza 1 miliard marek, nie może znaleźć pokrycia w preliminowanych dochodach, musi być w sposób nadzwyczajny pokryty przez własnych obywateli. Uzasadniony wobec tego jest osobny podatek od majątku. Niemniej da się wytłumaczyć rozpisanie pożyczki przymusowej. Uderzyć jednak musi przy wymiarze tych ciężarów takie różniczkowanie, które mieści w sobie szczególne pokrzywdzenie ludności galicyjskiej.

Podatek od pieniędzy papierowych w ten sposób ma być pobrany, że pieniądze te będą ostemplowane i należyżość przy ostemplowaniu zostanie ściągnięta. Zarazem część tych pieniędzy zatrzymałby skarb państwa tytułem przymusowej pożyczki. Pomijamy kwestję, czy ta operacja nie dałaby się mniej boleśnie dla kół interesowanych i może praktyczniej dla skarbu państwowego przeprowadzić przy sposobności aktywowania nowej waluty oczywiście na podstawie sprawiedliwego kursu konwersyjnego.

Fakt że (we łe zapowiedzi rządu) ruble, dalej markówki, półmarkówki i dwumarkówki będą niejako o tyle uprzywilejowane, iż nie będą poddane ostemplowaniu, kiedy banknoty koronowe i dwukoronowe z takiego przywileju nie korzystają, zdaje się świadczyć o uwolnieniu rubli, not jedno- dwu- i półmarkowych od podatku, któremu austriackie noty mają podlegać.

Niewiadomo, czy rząd ma istotnie taką intencję. Skłonni raczej jesteśmy do przypuszczenia, że ze względu na uciążliwość manipulacyjnej najniższe oppoiznt nie będą poddane ostemplowaniu. Informacje dotychczasowe wspominają jednak tylko o wyjęciu biletów markowych, pół- i dwumarkowych z pod obowiązku ostemplowa-

## Z polsko-ukraińskich rokowań pokojowych.

Krakowski „Ilustrowany Dziennik polski” podaje w korespondencji ze Lwowa następujące informacje o pertraktacjach polsko-ukraińskich, które skończyły się zerwaniem zawieszenia broni przez Ukraińców.

„Zawieszenie broni zostało po 4-ech dniach przez Ukraińców wypowiedziane, mimo toczących się pertraktacji o rozejm broni mający ustalić przejściowo tj. do Kongresu, stosunki w wschodniej Galicyi. Układy prowadzone przez delegatów polskich i ukraińskich pod przewodnictwem jednego z członków Misji koalicyjnej nie doprowadziły do porozumienia ze względu na stanowisko Ukraińców, którzy linię Sanu postawili jako linię demarkacyjną obu wojsk podczas rozejmu. Podczas gdy z strony polskiej układy o rozejm prowadziły tylko reprezentanci wojska polskiego, to stronie ukraińskiej reprezentowały osoby cywilne jak adwokat Ochrymowicz, redaktor Łoziński i wojskowi ukraińscy, między którymi byli Niemcy austriacy, nierozumiejący ani słowa po ukraińsku, jak ataman Erle w mundurze austriackiego majora, lub pułkownik Guzkowski, Nieprzejednani byli cywilni obrońcy zachodniej Ukrainy — i dzięki ich stanowisku do czego nie przyszło. Żądanie Sanu jako chwilowej linii demarkacyjnej, uzasadniał delegat ukraiński nie tyle względami wojskowymi, ile politycznymi, narodowościowymi i historycznymi. Ze

strony polskiej wyjaśniono delegatom ukraińskim że pertraktacje toczą się o rozejm broni że nie chodzi tu o rewindykowanie praw politycznych lub historycznych, bo te zostaną doroczony przez Kongres europejski zbadane i ustalone. Zauważono przytem, że o ile o prawa historyczne chodzi, to Polacy mają pretensję do granic roku 1772 i że z tych granic nie myślą bynajmniej zrezygnować. Zastrzegając się jak najwyraźniej, że chodzi w tym wypadku tylko o chwilową linię demarkacyjną na czas rozejmu, i linia ta niczem nie może przesądzić przyszłych granic Polski, o który tylko kongres zdecydować może, postawili delegaci wojska polskiego linię demarkacyjną biegnącą wzdłuż Styru i Swicy, jako ostateczną granicę ustępstw. Wobec olbrzymiej różnicy żądań i braku widoków porozumienia, obrady między Polakami a Ukraińcami zostały przerwane a reprezentant Misji zapowiedział, iż państwa koalicyjne wymierzą same linię demarkacyjną, celem umożliwienia zawarcia rozejmu broni. Nazajutrz zostały wręczone osobno delegatom polskimi a osobno ukraińskim warunki rozejmu i linii demarkacyjnej na piśmie. Warunki rozejmu zostały podyktowane w imieniu państw koalicyjnych na ogólną odpowiedzialność, jaką na siebie ścignie ta strona, która warunków tych nie przyjmie i nie zastosuje się do woli wszystkich państw koalicyjnych.

## Gen. Allenby o pracy Żydów w Palestynie.

Sztokholm. (Z. B. P.) Na bankiecie, który ludność żydowska w Jaffie urządziła na cześć głównodowodzącego palestyńskiego armii koalicyjnej gen. Allenby'ego, odpowiedział tenże, na uroczystą mowę burmistrza Dizengoffa w sposób następujący:

„Jestem pełen podziwu dla pracy Żydów w Palestynie. Odwiedziłem prawie wszystkie kolonie w Palestynie i starałem się poznać stosunki panujące w miastach palestyńskich. Wszędzie miałem możność podziwiania rezultatów

zapobiegliwości Żydów. Nasunęła mi się następująca myśl: Jeśli Żydzi zdołali to wszystko stworzyć pod panowaniem Turków, to jakiego stopień postępu i kultury uzyskają, gdy będą mieli możność swobodnego rozwoju i swobodnej działalności w własnej siedzibie narodowej. W tem rozumieniu witam żydowską przyszłość w tym kraju!”

Gen. Allenby ma zostać gubernatorem Palestyny; b. minister Herbert Samuel będzie jego cywilnym adiutusem.

## Niemcy nie chcą zrezygnować z Poznańskiego

Warsz. 5 marca. (PAT.) Na telegram niemieckiego żołnierza z ośmiu zachodnich powiatów Poznańskiego, protestujących przeciw oddaniu powiatów tych Polsce, odpowiedział nie-

miecki minister spraw zagranicznych, że na razie idzie tylko o ustalenie linii demarkacyjnej, resztę sprawy rozstrzygnie dopiero konferencja pokojowa. Rząd niemiecki poczyna wszystko, co leży w jego mocy, aby niemieckimi Poznańskimi go zachować dla Rzeszy!

nia i opodatkowania i wcale nie wspominają o rublach.

Gdyby zaś tak miało być istotnie, oznaczałoby to znaczne obciążenie szerokiej i to nie najbogatszych warstw ludowych w Galicyi, u których wszak przeważnie obiegają noty koronowe i to najmniejsze. Jeszcze dziwiłbym wydatki się zarządzanie, że do pożyczki przymusowej nie będą podciągnęci posiadacze ziemi i posiadacze innego majątku, jeno tylko posiadacze gotówki. I w tym względzie ludność galicyjska byłaby pokrzywdzona, gdyż w Galicyi, w której jeszcze przed wojną zaznaczyła się inflacja banknotów, zwłaszcza podczas wojny nagromadziło się specjalnie u ludności wołańskiej i u kupców niestosunkowo wiele pieniędzy papierowych z tytułu pobranych należności rekwizycyjnych, świad-

czeń wojennych, ceny kupna sprzedaży itp.

Pozatem już nie ze stanowiska tylko partii kularnego, ale za stanowiska ogólnego uprzywilejowanie własności nieruchomości przez zwolnienie jej od pożyczki przymusowej a natomiast ściąganie takiej pożyczki wyłącznie od posiadaczy gotówki uważać należy za akt nieuzasadniony i niesprawiedliwy.

Wszystkie zarządzenia, o których mowa, są na razie tylko projektami i mają doptero, by przedmiotem obrad komisji skarbowej Sejmiku. Jest rzeczą reprezentantów Galicyi dotychczas usilnych starań dla zapobieżenia pokrzywdzeniu ludności tej dzielnicy i uprzywilejowaniu posiadaczy not rublowych i markowych oraz właścicieli majątków nieruchomości z oczywistą szkodą posiadaczy not koronowych.